

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI **(NR 88)**

z dnia 16 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 88)

16 października 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1135) (BKSP-155-X-555/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie liczby mandatów radnych w miastach uzdrowiskowych (BKSP-155-X-558/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 209 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383) (BKSP-155-X-559/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie składania przez radnych oświadczeń o miejscu zamieszkania na obszarze jednostki samorządu terytorialnego pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń (BKSP-155-X-560/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 1564) (BKSP-155-X-561/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 558) (BKSP-155-X-563/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm.) w zakresie poszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych o spółdzielnie mieszkaniowe w przypadku, gdy w skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub prawo odrębnej własności lokalu położonego w nieruchomości znajdującej się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej (BKSP-155-X-567/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251) w zakresie wprowadzenia obowiązku noszenia kasków ochronnych przez użytkowników hulajnóg elektrycznych (BKSP-155-X-568/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-155-X-571/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 30 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów w zakresie ochrony dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 74 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 62 oraz art. 63 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych,
 - w zakresie zmiany przepisów dotyczących prawa pierwokupu przez gminę nieruchomości na obszarach dotkniętych powodzią,
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy poprzez wprowadzenie definicji outsourcingu pracowniczego i outsourcingu procesowego,
 - w sprawie harmonizacji przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej,
 - w sprawie zmiany art. 3 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w zakresie zwrotu kosztów postępowania,
 - w sprawie zmiany art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych,
 - w sprawie zmiany przepisów regulujących obowiązki właścicieli nieruchomości w zakresie utrzymania chodników przylegających do ich posesji oraz zasad zajmowania pasa drogowego,
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski,
 - w sprawie czasowego ubezpieczenia OC pojazdów,
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2023 r. poz. 2151 ze zm.) w zakresie zakazu sprzedaży napojów alkoholowych podczas imprez na otwartym powietrzu oraz na stadionach i innych obiektach sportowych (BKSP-155-X-569/25).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Raś** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, **Michał Peno** dyrektor Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Mariusz Cichomski** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Marek Stańczuk** naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Natasza Cyrulik** główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Michał Kozłowski** główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Zuzanna Słojewska** starszy specjalista w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego, **insp. Adam Kachel** dyrektor Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Dorota Kulińska** dyrektor Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Sylwester Oracz** przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka, **Andrzej Dołęcki** prezes stowarzyszenia Wolne Konopie oraz **Krzysztof Pater** i **Sławomir Jan Piechota** stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu.

Wybiła godzina 12.00, rozpoczynamy Komisję do Spraw Petycji – otwieram kolejne nasze posiedzenie.

Witam serdecznie wszystkich państwa, parlamentarzystów, członków Komisji, zaproszonych gości, przedstawicieli rządu, instytucji państwowych, a także osoby, które wnoszą petycję do naszego gremium.

Szanowni państwo, uprzednio został państwu dostarczony porządek dzienny naszego posiedzenia. Czy są do niego uwagi, wnioski, sugestie co do sposobu procedowania? Nie widzę. A więc będziemy pracowali zgodnie z kolejnością zaproponowaną w tym planie pracy.

Szanowni państwo, rozpoczynamy od punktu pierwszego, czyli petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych. Tę petycję będzie przedstawiał pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Posel Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, petycja została złożona przez osobę fizyczną. Wnoszący petycję postuluje dokonanie nowelizacji art. 20 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych poprzez wkomponowanie nowych elementów normatywnych do procedury awansu wewnętrznego pracownika samorządowego.

Postulowana zmiana legislacyjna polega na dodaniu do aktualnie obowiązującego art. 20 ustawy – 1. Pracownik samorządowy, który wykazuje inicjatywę pracy i sumiennie wykonuje swoje obowiązki, może zostać przeniesiony na wyższe stanowisko, tzw. awans wewnętrzny. 2. Awans wewnętrzny może zostać dokonany jedynie w ramach tej samej grupy stanowisk, o których mowa w art. 4 ust. 2 pkt 1 i 3 – trzech dodatkowych ustępów w brzmieniu:

3. Pracodawca informuje w formie pisemnej pracownika o kryterium, które musi spełnić pracownik, aby otrzymać awans na wyższe stanowisko pracy lub podwyżkę indywidualną. Awans na wyższe stanowisko wiąże się ze wzrostem wynagrodzenia zasadniczego. Kryteria awansu nie powinny wykraczać poza zakres obowiązków przypisany do kodu zawodu według GUS na wykonywanym stanowisku pracy.

4. Pracownik wnioskujący o awans na wyższe stanowisko lub podwyżkę indywidualną składa wniosek do działu kadr w formie pisemnej.

5. Pracodawca w przypadku odmowy wniosku o awans lub podwyżkę indywidualną uzasadnia przyczynę odmowy, jednocześnie informując pracownika o możliwości odwołania się od decyzji skutkującej brakiem awansu lub wynagrodzenia zasadniczego.

Argumentując konieczność wprowadzenia postulowanych zmian legislacyjnych, wnoszący petycję wskazuje na niżej wymienione okoliczności:

1. Występujące w samorządzie terytorialnym zjawisko płacowej dyskryminacji pracowników ze względu na kryteria płci, wiek, pochodzenie, wyznawanej religii bądź bezwyznaniowości, przynależności lub braku przynależności do danego związku zawodowego, braku sympatii do pracownika.

2. Brak w obowiązujących regulacjach przepisu obligującego do określenia kryterium awansu lub podwyżki przez bezpośrednich przełożonych wobec pracowników samorządowych, co w efekcie skutkuje nie tylko brakiem zapoznania pracownika z możliwością awansu lub podwyżki, ale przede wszystkim wiąże się to ze zjawiskiem pomijania przy awansach lub podwyżkach osób bez względu na wyżej wymienione cechy.

3. Zdarzające się w samorządzie terytorialnym sytuacje polegające na awansowaniu wnoszącego o to pracownika przez bezpośredniego przełożonego, co jednak nie wiąże się ze wzrostem wynagrodzenia zasadniczego awansowanej osoby, mimo że nakładane są na nią, w drodze ustnych poleceń służbowych, dodatkowe zadania wykraczające poza zakres obowiązków.

4. Pojawiające się w samorządzie terytorialnym sytuacje polegające na tym, że podwyżki lub awanse przyznawane są osobom ze względu na sympatię bezpośredniego przełożonego do danego pracownika, pomimo niewyróżniania się przez tę osobę w wydziale ani wykształceniem wyższym na kierunku administracja, ani znajomością choćby języka angielskiego.

5. Niepoświęcenie przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy wystarczającej uwagi sprawdzaniu, czy w danym samorządzie nie występuje zjawisko dyskryminacji płciowej, a jednocześnie koncentrowanie się przez nich na kwestiach związanych z przyznawaniem przez pracodawców urlopów wypoczynkowych oraz sprawach związanych z czasem pracy i przestrzeganiem przepisów BHP. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji, spełnia wymogi formalne.

Po przeanalizowaniu petycji, poprzez czytanie opinii przygotowanej przez BAS, nasuwało się następujące podsumowanie. W świetle przeprowadzonej analizy prawnej jako niezasadny należy ocenić sformułowany w petycji postulat znówelizowania art. 20 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r.

o pracownikach samorządowych poprzez uzupełnienie procedury awansu wewnętrznego pracownika samorządowego o dodatkowe elementy prawne. Należy uznać, że obecnie obowiązujące regulacje w sposób odpowiedni normują tę instytucję prawną, a zgłoszone przez wnoszącego petycję nieprawidłowości w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego w odniesieniu do pracowników samorządowych mogą być w znacznej mierze zniwelowane na gruncie już obowiązujących regulacji.

Przed wszystkim istniejące regulacje kształtują odpowiednie rozwiązania prawne służące eliminacji zjawiska dyskryminacji, w tym płacowej, w odniesieniu do pracowników samorządowych. Rozwiązania te wynikają przede wszystkim z przepisów Kodeksu pracy, który znajduje zastosowanie na zasadzie odesłania zawartego w art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych.

Nie można również zgodzić się z wyrażonym w petycji poglądem o braku transparentności kryteriów awansu wewnętrznego i zasad wynagradzania pracowników samorządowych. W tym zakresie należy w szczególności zwrócić uwagę na obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 października 2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych oraz wydawane – na podstawie art. 39 ustawy o pracownikach samorządowych – regulaminy wynagradzania. Tym samym traci też uzasadnienie postulat wprowadzenia regulacji zawartej w postulowanym ust. 3 art. 20 ustawy o pracownikach samorządowych. Podobnie należy ocenić wnioski wprowadzenia do art. 20 ustawy o pracownikach samorządowych ust. 4 i 5 w postulowanym brzmieniu, bowiem treść ust. 4 w sposób nieuzasadniony formalizuje ustawowo sposób komunikacji między pracodawcą i pracownikiem samorządowym, natomiast wnioskowany ust. 5 jest konstrukcyjnie nieprecyzyjny, a przy tym jego brzmienie nie jest spójne z prezentowaną w doktrynie właściwością awansu wewnętrznego. Właściwość ta polega na tym, że nawet jeśli pracownik spełnia warunki awansu związane z wykazywaniem inicjatywy i sumiennością wykonywania pracy, to i tak nie może żądać, by został przeniesiony na wyższe stanowisko. Inaczej mówiąc, pracownik pomimo spełnienia warunków awansu nie uzyskuje roszczenia o takie przeniesienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę bardzo, samorządy.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Państwo posłowie, szanowni państwo, ja myślę, że intencje wnoszącego petycję są dosyć jasne, ale z drugiej strony absolutnie nie znajdują moim zdaniem uzasadnienia, dlatego że dzisiaj regulują tego typu sytuację dotyczącą awansu przepisy dotyczące standardów, które obowiązują przy dokonywaniu tego awansu. A ja mam – żeby nie przedłużać – wręcz wrażenie, że przy dokładnej analizie tych propozycji można postawić tezę, że przyjęcie tej petycji będzie działało na szkodę, a nie w interesie pracowników samorządowych. W związku z tym wydaje mi się to jakaś indywidualna kwestia, która dotknęła pracownika. Natomiast z perspektywy Związku Miast Polskich uważamy, że ta regulacja jest niepotrzebna. Dzisiejsze przepisy rozstrzygają kwestie, które podnosi wnoszący petycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan Krzysztof Pater? Tak? Bardzo proszę. Tutaj pani przewodnicząca podpowiada, tak że wywołałem.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ja podzielam oczywiście tę opinię, czyli na poziomie ustawowym należy zatrzymać się na jakimś poziomie ogólności. Jednak wprowadzenie przepisów o dużym poziomie szczegółowości, przykładowo składane przez pracownika dokumenty w dziale kadr, to nie jest już materia absolutnie ustawowa. Po drugie, kwestia oceny możliwości odmowy awansu wewnętrznego w drodze postępowania sądowego – te powody, dla których pojawia się odmowa, mogą być bardzo przyziemne, mianowicie brak środków finansowych, ponieważ w koncepcji awansu ma się wiązać z podwyżką. W tym momencie więc nie wyobrażam sobie rozwiązania, w którym sąd będzie decydował o wydawaniu pieniędzy, których nie ma.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł sprawozdawca? Bo mikrofon jest włączony.

Poseł Robert Jagła (KO):

Prosiłbym w takim razie, jeżeli już kończymy, o nieuwzględnienie roszczeń autora petycji. Tak, jeżeli chodzi o podsumowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę. Nie uwzględniamy. Taka jest rekomendacja.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej petycji? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do drugiego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie liczby mandatów radnych w miastach uzdrowiskowych. Tę petycję będzie referował pan poseł Marcin Józefaciuk? Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petytor wnioskuję, aby w uzdrowiskach do wyliczenia ilości mieszkańców danej gminy doliczało się średnią z całego poprzedniego roku, ilu kuracjuszy i turystów przebywało w danym uzdrowisku – i o tyle mandatów radnych przyznawało się więcej w danym mieście uzdrowiskowym kosztem wsi tworzących daną gminę.

Jeśli chodzi o Biuro Ekspertyzy i Oceny Skutków Regulacji, eksperci na wstępie podali dokładnie zapis mówiący o tym, w jaki sposób wybiera się i ustala się ilość radnych, jeśli chodzi o ilość mieszkańców – od 15 do 25.

Oceniając natomiast postulat zwiększenia liczby radnych wybieranych w miastach uzdrowiskowych, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że na podstawie uzasadnienia petycji trudno jest uznać, że opisane przez podmiot wnoszący petycję zjawisko niedoinwestowania miast uzdrowiskowych stanowi problem wszystkich czy chociażby większości tego typu miast. Warto również zauważyć, że opisany w petycji stan rzeczy może być oceniany odmiennie w zależności od przyjętej perspektywy z punktu widzenia mieszkańców gminy, którzy w mieście uzdrowiskowym znajdują miejsce pracy i uzyskują dochody, a mieszkają w innych częściach tej jednostki samorządu terytorialnego.

Natomiast jeśli chodzi o zmiany, konstytucja mówi wprost, że wybory do organów stanowiących są powszechne, równe i bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. A wprowadzenie tej regulacji zwiększyłoby liczbę radnych wybieranych w miastach uzdrowiskowych przez doliczanie do liczby mieszkańców kuracjuszy i turystów.

Ponadto o ile sam cel petycji nie budzi wątpliwości – jest jasny, o tyle trudno jest dokładnie ustalić, jak proponowane w niej regulacje miałyby funkcjonować w praktyce. Ze względu na powyższe argumenty rekomenduje się nieuwzględnienie żądania będącego treścią petycji. Dziękuję

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Przedstawiciel rządu? Bardzo proszę, samorządy.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Droży państwo, to jest petycja, która burzy ustrój jednostek samorządu terytorialnego. Rzeczywiście jest bardzo niejasna, szczególnie w tej drugiej części, kiedy mówi o tym, że radnych miejskich powinno być więcej kosztem radnych gmin otaczających. W ogóle jest też popełniony błąd formalny polegający na tym, że mówi się tylko o miastach, a uzdrowiskowe są także gminy. Nie uwzględnia faktu, że przecież w podobnej sytuacji są miasta turystyczne, niekoniecznie uzdrowiskowe, gdzie jest podobne zjawisko. Z różnych powodów są samorządy, które mają szczęście – używam świadomie tego słowa: szczęście – że odwiedza je wiele osób. I w związku z tym to nie jest moim zdaniem powód do tego, żeby zmieniać liczbę radnych, a już tym bardziej

kosztem innych jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego ze strony środowiska samorządowego uprzejmie proszę państwa o to, aby tę petycję odrzucić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Starszy specjalista w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego Zuzanna Słojewska:

Dzień dobry, Krajowe Biuro Wyborcze.

Ewentualna zmiana oczywiście ma charakter polityczny, więc my jakby stanowiska nie możemy w tej sprawie zająć. Ja tylko chciałabym zwrócić uwagę, że proponowana zmiana przepisów w Kodeksie wyborczym dotyczy wyborów przedterminowych, więc zastanawiające jest, czy tutaj petytor miał na myśli wybory w trybie normalnym, że tak się wyrażę, czy tylko dotyczy to wyborów przedterminowych, które jak wiemy, mają szczególną procedurę.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos.

Czy ktoś chciałby się odnieść jeszcze? Nie widzę. Pan poseł sprawozdawca? Jest rekomendacja, żebyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nie uwzględniać, dokładnie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do trzeciego punktu, czyli petycji w sprawie zmiany art. 209 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Tę petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy w sprawie zmiany art. 209 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny poprzez usunięcie kary pozbawienia wolności jako podstawowej sankcji karnej za typ czynu zabronionego określony w art. 209 § 1 Kodeksu karnego, jak również poprzez wprowadzenie obowiązkowych prac społecznie użytecznych jako nowej kary za przestępstwo uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego, ponadto objęcie sprawcy nowymi dolegliwościami w postaci udziału w obowiązkowych szkoleniach zawodowych, kursach zawodowych oraz nadzorem kuratora sądowego. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Jak wskazuje autor petycji, w obecnym stanie prawnym osoba, która się uchyla od obowiązku alimentacyjnego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Zdaniem wnoszącego petycję przyjęcie zaproponowanych w petycji rozwiązań przyniesie wielowymiarowe korzyści, zapewni większą ochronę interesów dzieci, zwiększy skuteczność systemu alimentacyjnego, zredukuje koszty więziennictwa i przyczyni się do humanizacji wymiaru sprawiedliwości.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, petycja opiera się na błędnej diagnozie obowiązującego stanu prawnego dotyczącego przestępstwa uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Wnioskodawca pomija szeroką możliwość odstąpienia od orzekania kary pozbawienia wolności oraz zakres przedmiotowych kar ograniczenia, który pozwala na orzeczenie wobec sprawcy przestępstwa z art. 209 Kodeksu karnego prac społecznie użytecznych. I tutaj też jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, również proponowałbym nieuwzględnienie żądania, jeżeli chodzi o alimenty. Niezwykle ważne jest to, że alimenty przyznawane są na dziecko. I dziecko jak najbardziej zyskuje dzięki alimentom. W Ministerstwie Sprawiedliwości toczą się prace i są już spotkania na temat tablic alimentacyjnych i stworzenia takich tablic alimentacyjnych, które będą odpowiadały polskiej rzeczywistości. Wszystkie grupy, zarówno ojcowskie, matczyne, jak i dziecięce, są za tym, żeby tablice alimentacyjne były jednymi obowiązującymi w Polsce. Tak więc usunięcie karania alimentacyjnego jest bezpodstawne i godzi w dobro dziecka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Ministerstwo Sprawiedliwości? Kilka zdań komentarza, bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Sylwia Kuźniar:

Szanowna Komisjo, szanowny panie przewodniczący, nazywam się Sylwia Kuźniar, jestem głównym specjalistą w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Okoliczności podnoszone w treści petycji nie uzasadniają prowadzenia prac legislacyjnych w celu zmiany przepisu art. 209 § 1 k.k., czyli przestępstwa niealimentacji. Należy w tym względzie podzielić wnioski wynikające z przedstawionej przez pana posła sprawozdawcę opinii Kancelarii Sejmu. Należy w szczególności podkreślić, że obowiązujący stan prawny dopuszcza wymierzenie wobec sprawcy przestępstwa niealimentacji nie tylko kary pozbawienia wolności, ale również kary grzywny czy też ograniczenia wolności. Kara pozbawienia wolności nie jest więc jedyną karą możliwą do orzeczenia za ten czyn.

Nie można pominąć również tego, że w sprawach dotyczących przestępstwa niealimentacji kara pozbawienia wolności jest orzekana przez sąd tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Ostatecznie prymat w tym względzie jest przeznaczony dla kar wolnościowych, takich jak kara grzywny czy ograniczenia wolności. Nie ma również podstaw do wprowadzenia nowego rodzaju kary w formie postulowanej przez petytora, to jest kary prac społecznie użytecznych, ponieważ obowiązujący stan prawny dopuszcza wymierzenie wobec sprawcy przestępstwa niealimentacji kary ograniczenia wolności, która może polegać na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, natomiast przepisy Kodeksu karnego wykonawczego precyzyjnie wskazują podmioty, na rzecz których praca ta może być świadczona. Nie ma również podstaw do podejmowania działań umożliwiających orzeczenie wobec sprawcy przestępstwa niealimentacji takich obowiązków jak udział w szkoleniach zawodowych, kursach zawodowych, ponieważ również obowiązujące przepisy prawne zakładają taką możliwość. Przykładowo sąd w oparciu o art. 72 § 1 Kodeksu karnego, warunkowo zawieszając wykonanie kary, zobowiązuje, a jeżeli orzeka środek karny, może zobowiązać skazanego do informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby, do nauki, do wykonywania pracy zarobkowej czy też zobowiązać do przygotowania do określonego zawodu. Dlatego też biorąc pod uwagę całokształt tych okoliczności, rekomendujemy odrzucenie postulatów petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję, bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł? Tak?

Posel Robert Warwas (PiS):

Mogę tylko podtrzymać stanowisko biura ekspertyz, aby zakończyć pracę nad tą petycją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli żebyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Pan poseł Robert Warwas jest też sprawozdawcą kolejnej petycji w sprawie składania przez radnych oświadczeń o miejscu zamieszkania na obszarze jednostki samorządu terytorialnego pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Panie pośle, oddaję głos. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przedmiotem kolejnej petycji, której zakres przedstawił pan przewodniczący, jest podjęcie inicjatywy w sprawie składania przez radnych oświadczeń. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Autor petycji wskazał, że jedynym organem mogącym wygasić mandat radnego w związku z niespełnieniem warunku stałego zamieszkania jest rada. Jednak w przypadku, gdy radny jest z opcji rządzącej w danej radzie, radni nie podejmują uchwały przeciwko swojemu radnemu i mamy do czynienia z czystą korupcją polityczną. Autor petycji zaznaczył, że gdyby radny składał oświadczenia z pouczeniem o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń, że stale zamieszkuje na terenie działania danej rady, a byłoby to sprzeczne ze stanem faktycznym, to wówczas złożyłby fałszywe oświadczenie zagrożone karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

W ocenie autora petycji zaproponowane rozwiązanie będzie sprzyjać zachowaniu idei wspólnoty samorządowej. Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, przedstawiona propozycja koresponduje z postulatami formowanymi w literaturze przedmiotu, w której sygnalizuje się problem. Nie ma dostatecznych narzędzi umożliwiających przeprowadzenie rzetelnego postępowania wyjaśniającego w zakresie ustalenia, czy radny faktycznie posiada stałe zamieszkanie na obszarze działania danej rady, w której sprawuje mandat. Ten postulat przedstawiony w petycji stanowi jedną z możliwych odpowiedzi na ten problem. Konieczność znalezienia skutecznego rozwiązania jest szczególnie istotna ze względu na konsekwencje stwierdzenia braku prawa wybieralności, jaką jest wygaśnięcie mandatu radnego. Jest tu rekomendacja, aby skierować dezyderat do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Mamy osobę chętną do zabrania głosu w dyskusji. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Dzień dobry, Sylwester Oracz, Fundacja Odpowiedzialna Polityka. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podzielamy diagnozę dokonaną przez petytora. Takie nadużycia mają miejsce nawet w tej kadencji. Głośne były przypadki medialne, gdzie radni – zwłaszcza takie sytuacje mają miejsce w przypadku miast – mieszkają na obrzeżach, poza obszarem miasta, a realizują mandat radnego w mieście. Zdaniem autorów artykułów prasowych te osoby w rzeczywistości zamieszkują poza obszarem miasta i rada miasta nie wykonuje swojego ustawowego obowiązku. Rzeczywiście, takie zjawisko występuje. Pozostawiamy to do państwa decyzji, czy jest taka wola polityczna, żeby tę sytuację naprawić, i czy to rozwiązanie, które proponuje autor petycji, jest tu właściwe, ale podzielamy diagnozę, jakiej dokonał petytor. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan Krzysztof Pater.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielam pogląd pana posła sprawozdawcy, bo jest problem, skala zjawiska jest oczywiście nieznana, natomiast doniesienia medialne są na tyle głośne, że nawet jeżeli skala byłaby mała, to społecznie ono jest odbierane bardzo negatywnie. Natomiast proponowałbym skierowanie dezyderatu do premiera, ponieważ niezależnie od kwestii ministra spraw wewnętrznych i administracji ten problem może także dotyczyć zagadnień, za które odpowiada minister sprawiedliwości, więc jakaś koordynacja wewnątrz rządu przy odpowiedzi byłaby bardzo pożądana i przyspieszyłaby proces.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za tę sugestię.

Czy ktoś? Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo.

Cieszę się z wypowiedzi mojego poprzednika. Rzeczywiście, jest sprawa. Niestety te sygnały, które docierają do nas... Teraz głównie na tapecie mamy Kraków i próby odwołania radnych z Krakowa, zresztą nie jednego. Natomiast rzeczywiście problem polega na tym, że to ma być stałe miejsce zamieszkania i z drugiej strony pojęcie zamieszkania jest tak zdefiniowane, że można nim manipulować na dowolne sposoby. Nie jest związane ani z zameldowaniem, ani z rejestrem wyborców, z płaceniem podatku – tu nie ma pewnego związku. Natomiast jest rzeczywiście problem. On nie jest jednostkowy. Już od kilku lat pojawiały się pewne propozycje w tej sprawie – jeżeli można je nazwać propozycjami – w różnych miejscach kraju. Więc propozycję skierowania dezyderatu do premiera uważam za bardzo racjonalną. Tak jak pan Pater powiedział przed chwilą – dlatego że z całą pewnością to ma wymiar horyzontalny, nie dotyczy tylko resortu spraw wewnętrznych i administracji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To ciekawe zjawisko, bo właśnie nawet rozmawialiśmy w prezydium, ale rzeczywiście, jeżeli dochodzi do takich aberracji, to powinno być w jakiś sposób uregulowane, bo to kuriozum, że ktoś pełni określoną rolę w organie stanowiącym, a mieszka poza właściwością tegoż organu. Prawda? To jest jakaś skala masowa? Czy państwo macie już jakiś przegląd, jeżeli chodzi o stowarzyszenia?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Nie, ale takie sygnały się pojawiają w różnych miejscach. Natomiast wydaje mi się, że warto to uregulować z tego powodu, że dochodzi do paradoksalnych sytuacji: detektywi, zdjęcia, czatowanie na tych ludzi pod domami, wywiady, angażowanie sąsiadów. Rzeczywiście, wydaje mi się, że należałoby to uregulować w taki sposób, żeby tego typu działania nie musiały być podejmowane. One czasem nabierają wręcz humorystycznego wymiaru, chociażby z tego powodu warto się tym zająć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Rekomendacja jest taka, jak rozumiem, abyśmy skierowali dezyderat do prezesa Rady Ministrów z uwagi na właściwość dwóch resortów – sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym temacie? Rozumiem, że nie ma również sprzeciwu wobec takiej rekomendacji i takiego rozstrzygnięcia sprawy na tym etapie, czyli kierujemy dezyderat na ręce prezesa Rady Ministrów. Nie widzę sprzeciwu. A więc kierujemy dezyderat. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu kolejnego – piątego. Piąty punkt porządku dziennego, czyli petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze. Tę petycję będzie referował pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja w sprawie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu zmianę przepisu ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze. Wnioskodawca proponuje podjęcie inicjatywy legislacyjnej zmierzającej do nowelizacji ustawy – Prawo o advokaturze zgodnie z projektem, który jest załączony do petycji. Projekt ustawy przewiduje w szczególności dodanie pkt 4 w art. 4a, wprowadzenie art. 4e–4f, dodanie ust. 5 w art. 6 oraz dodanie ust. 2 w art. 8b.

Najistotniejszym postulatem jest dopuszczenie nowych form wykonywania zawodu adwokata – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz prostej spółki akcyjnej. Wnioskodawca wskazuje, że dotychczasowy katalog form wykonywania zawodu, obejmujący kancelarię adwokacką, zespół adwokacki oraz spółki osobowe, w tym spółką komandytowo-akcyjną, jest niewystarczający. Proponowana zmiana nie ingeruje w regulacje ustawy z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 18) ani w przepisy ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, a jedynie zakłada nowelizację Prawa o advokaturze.

Projektowane przepisy przewidują, że wspólnikami lub akcjonariuszami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz prostej spółki akcyjnej utworzonych w celu wykonywania zawodu adwokata mogą być wyłącznie adwokaci oraz przedstawiciele innych zawodów prawniczych wskazanych w ustawie. Te same osoby mogą pełnić funkcje członków zarządu, rady nadzorczej, dyrektorów lub likwidatorów, przy czym w każdym organie co najmniej jedna osoba musi być adwokatem. Firma spółki powinna zawierać nazwisko adwokata, jednego ze wspólników będącego adwokatem lub radcą prawnym oraz określenie co najmniej jednego wolnego zawodu wykonywanego w spółce.

Dla zapewnienia kontroli nad składem osobowym spółek przewidziano mechanizm ich rozwiązania lub przymusowego umorzenia udziałów (akcji) w sytuacji, gdy zostaną one objęte lub nabyte przez osobę spoza katalogu uprawnionych albo gdy wspólnik utraci prawo wykonywania zawodu. Wprowadzono także zakaz ustanowienia ograniczonych praw rzeczowych na udziałach i akcjach.

Dodatkowym zabezpieczeniem interesu klientów ma być obowiązek posiadania polisy odpowiedzialności cywilnej o minimalnej sumie gwarancyjnej sześciokrotnie wyższej niż w przypadku kancelarii indywidualnych. Wysokość tej sumy obliczana byłaby jako sześciokrotność minimalnej sumy gwarancyjnej przypadającej na jednego adwokata pomnożona przez liczbę wspólników.

W uzasadnieniu petycji określono, że zawód adwokata jest zawodem zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 Konstytucji RP, a prowadzenie proponowanych form organizacyjnych nie narusza tej roli. Celem nowelizacji jest zwiększenie bezpieczeństwa obrotu prawnego i ochrony klientów przy jednoznacznym dostosowaniu regulacji do realiów rynkowych. Zdaniem autorów projekt nie wywoła skutków finansowych dla budżetu państwa. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach.

Po analizie petycji nasuwają się następujące wnioski. W projekcie zaproponowano umożliwienie wykonywania zawodu adwokata w ramach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub prostej spółki akcyjnej, a więc w formach spółek kapitałowych. Aktualnie wykonywanie zawodu adwokata, podobnie jak zawodu radcy prawnego, ograniczone jest do ściśle określonych form organizacyjno-prawnych, z wyłączeniem spółek kapitałowych. Uzasadnieniem obecnego modelu jest osobisty charakter świadczenia pomocy prawnej, zapewnienie nieograniczonej odpowiedzialności majątkowej adwokata wobec klienta oraz szczególna rola społeczna zawodu adwokata jako zawodu zaufania publicznego.

Nie wydaje się, aby zakaz wykonywania zawodu adwokata w ramach spółek kapitałowych pozostał w sprzeczności z Konstytucją RP ani z prawem Unii Europejskiej. Ograniczenie to znajduje bowiem uzasadnienie w ważnym interesie publicznym wynikającym z konieczności zapewnienia osobistej odpowiedzialności adwokata za wykonywane czynności zawodowe, a tym samym ochrony interesu klientów adwokatów. Konstrukcja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz prostej spółki akcyjnej, oparta na zasadzie wyłączenia odpowiedzialności udziałowców, pozostaje w kolizji z istotą zawodu adwokata jako zawodu zaufania publicznego, w którym niezależność, samodzielność w wykonywaniu czynności zawodowej powiązana jest z osobistą odpowiedzialnością.

Proponowane w projekcie podwyższenie sum gwarancyjnych w ramach obowiązkowego ubezpieczenia nie usuwa problemu braku osobistej odpowiedzialności adwokata, który powstaje w przypadku umożliwienia wykonywania zawodu adwokata w ramach spółki kapitałowej.

Z powyższego względu projekt budzi zasadnicze wątpliwości w zakresie dopuszczalności wykonywania zawodu adwokata w formie spółki kapitałowej. W odniesieniu do kwestii szczegółowych zaproponowane rozwiązania nie budzą zastrzeżeń. Tym samym rekomenduję nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych przy Naczelnej Radzie Adwokackiej Dorota Kulińska:

Bardzo serdecznie dziękuję. Adwokat Dorota Kulińska, prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w uzupełnieniu bardzo wyczerpującego sprawozdania dotyczącego przedłożonej przez nas petycji chciałam tylko zwrócić uwagę na takie

elementy, które, że tak powiem, determinowały decyzję o wystąpieniu z takim przedłożeniem do szanownej Komisji. Otóż środowisko adwokackie dostrzega zasadność rozszerzenia form wykonywania zawodu także w tych dwóch formach, które przedstawił pan poseł, czyli spółek kapitałowych, mówiąc krótko, ale tylko te dwie podstawowe formy najprostsze, które występują w Kodeksie spółek handlowych.

Przez wiele lat – i tak jest do tej pory – faktycznie kwestia osobistej odpowiedzialności adwokata i to, że wykonuje zawód osobiście, była dominującą i ona nadal w naszym projekcie taką pozostaje. Po prostu świat zmienił się na tyle, że wszyscy adwokaci, każdy adwokat indywidualnie jest objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej. Wszystkie konsekwencje braku ubezpieczenia mogą być w stosunku do niego zastosowane, łącznie z wydaleniem z zawodu.

Obecnie możliwość ubezpieczenia – ta suma to sześciokrotność – która została wskazana w naszym projekcie, jest, prawdę powiedziawszy, bardzo duża w odniesieniu do realiów, które występują w tej chwili. Chciałam też zwrócić uwagę, że w naszym projekcie jest założenie, że zarówno wspólnicy, jak i członkowie organów to zawsze są adwokaci. Zawsze świadczenie usług, które wymaga pracy, a może być wykonywane tylko przez adwokata, będzie realizowane tylko przez adwokata. Ubezpieczenie jest nadal jego osobistą kwestią, czyli to, że wykonuje zawód w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, wcale nie będzie oznaczało, że będzie on zwolniony z tej odpowiedzialności. Wydaje mi się, że tutaj nie ma zagrożenia – i to determinowało podjęcie przez nas próby rozwiązania takich oczekiwań i potrzeb, które są do nas zgłaszane.

Dlaczego to byłoby przydatne? To jest druga sprawa. Dlaczego my chcielibyśmy to rozszerzyć? Otóż wydaje się... Pan poseł wskazał, że także zawód adwokata może być wykonywany w formie zespołów adwokackich. W Polsce są chyba tylko trzy w tej chwili zespoły. I to jest relik, że tak powiem, okresu socjalizmu. Te zespoły adwokackie to była taka forma, którą dziś mogłabym śmiało odnieść do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo też do prostej spółki akcyjnej. To znaczy, że adwokaci mogą się zrzeszać do wykonywania zawodu w określonym miejscu w inny sposób, niż zawierając spółki osobowe, bo spółki osobowe wiążą się też z wzajemną odpowiedzialnością adwokatów za siebie i całym szeregiem różnych uwarunkowań prawnych, także przy zmianach osobowych w tych spółkach.

W związku z dopuszczeniem do tego kręgu jeszcze spółek kapitałowych dawałoby to młodym ludziom możliwość organizowania się w takich quasi-zespołach, w których mogliby wykonywać zawód. Jednocześnie w momencie, kiedy będą z tego zawodu odchodzili czy będą jakieś zmiany, dużo łatwiejsza jest kwestia zmiany osobowej w zakresie takiego podmiotu. Uważamy, że tych zagrożeń, jeśli chodzi o naszą odpowiedzialność osobistą, wykonywanie osobiste, ten projekt nie niesie. Jest takim krokiem, który cywilizacyjnie wydaje się wymuszony i nie przyniesie negatywnych skutków dla jakości świadczonych przez nas usług. Bardzo dziękuję, tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Nie oceniając zasadności postulatów, które państwo wnoszą w swojej ustawie, i biorąc pod uwagę, że nie tylko państwo macie wiele rozwiązań, które są reliktem poprzedniej epoki – inne zawody prawnicze również mają takowe rozwiązania, notariusze itp. – uważam, że jest to jednak duża zmiana w podejściu, jeżeli chodzi o sposób funkcjonowania adwokatury w Polsce. Kwestia odpowiedzialności i uregulowania tego na zasadzie pewnych przepisów *lex specialis* być może jest rozwiązaniem, które powinno być procedowane przez komisję merytoryczną, na przykład Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Pytanie, co na to resort sprawiedliwości? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości Karolina Marzec-Franke:

Dzień dobry państwu. Karolina Marzec-Franke, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Chciałabym powiedzieć w pierwszej kolejności, że ministerstwo zwraca uwagę, że Naczelna Rada Adwokacka skierowała do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka propozycję inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze i ta propozycja nie obejmuje wprowadzenia rozwiązań będących przedmiotem petycji mimo tego, że zawiera m.in. propozycję istotnej zmiany brzmienia art. 4a. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka kontynuowała pracę nad wskazaną propozycją na posiedzeniu 7 października 2025 r. A co do samej petycji – ministerstwo podkreśla, że podziela wnioski o niekontynuowanie prac

nad petycją i argumentację na poparcie wniosku zawartą w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu z 28 sierpnia 2025 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Chyba najsensowniejsze wydaje się skierowanie po prostu tej petycji do merytorycznie właściwej komisji – Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, aby połączyć dwie sprawy, zwłaszcza że tam też będą się rozpoczynały prace. . Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiej propozycji rozstrzygnięcia tej petycji? Nie widzę. A więc kierujemy tę petycję do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Tę petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Przedmiotem kolejnej petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez dodanie art. 5 ust. 1a, który zawiera propozycję: spółdzielnia mieszkaniowa może, za zgodą walnego zgromadzenia, dokonać alokacji pożytków lub innych przychodów powstałych w wyniku działalności prowadzonej z wykorzystaniem wspólnego mienia spółdzielni, w tym nadwyżek energii wytworzonej z odnawialnych źródeł energii, na potrzeby innych nieruchomości pozostających w jej zarządzie, jeśli, po pierwsze, nie naruszy to prawa właścicieli lokali do udziału w pożytkach z nieruchomości wspólnej, po drugie, alokacja taka służy celom związanym z eksploatacją i utrzymaniem zasobów mieszkaniowych, po trzecie, sposób rozliczenia jest określony w regulaminie, oraz dodanie art. 5 ust. 1b, który mówi: pożytki i inne przychody, o których mowa w ust. 1a, mogą być przeznaczone na pokrycie kosztów eksploatacji i utrzymania nieruchomości innych niż ta, na której powstały, jeśli jest to ekonomicznie uzasadnione i służy interesowi członków spółdzielni. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Proponowana zmiana według wnioskodawcy umożliwi efektywniejsze wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w zasobach spółdzielni, jednocześnie ta regulacja nie narusza zasady proporcjonalności udziału członków w pożytkach, ponieważ możliwość rozliczeń między nieruchomościami byłaby uzależniona od zgody walnego zgromadzenia i opierałaby się na jednoznacznie określonych zasadach chroniących interesy właścicieli lokali. Zdaniem wnioskodawcy wprowadzenie proponowanych przepisów stanowiłoby odpowiedź na potrzebę nowoczesnego i zrównoważonego zarządzania zasobami energetycznymi w budownictwie wielorodzinnym.

Podsumowując, Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wskazuje, że proponowane zmiany, polegające na wprowadzeniu kolejnej kategorii pożytków i innych przychodów spółdzielni mieszkaniowej oraz zasady gospodarowania nimi, należy uznać za nieuzasadnione. Po pierwsze, zaproponowane rozwiązania są nieprecyzyjne i mogą prowadzić do powstania wątpliwości interpretacyjnych. Po drugie, obowiązujące regulacje dotyczące gospodarowania przychodami spółdzielni mieszkaniowych, zawarte w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, zdaniem Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu są właściwe i nie ma uzasadnionych podstaw do ich zmiany. Jest też rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z państwa? Ministerstwo rozwoju? Nie ma? Mam zgłoszenie i obecność przedstawicieli ministerstwa rozwoju. Nie ma. Tak? Ktoś z państwa chciałby na ten temat się wypowiedzieć. Nie? Posiłkujemy się w takim razie naszym stałym doradcą. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielam pogląd pana posła. W petycji jest jeszcze pewna rozbieżność, tzn. koncentracja na przykładzie związanym z energią ze źródeł odnawialnych, natomiast zapisy są bardzo szerokie i kwestia zgromadzenia nie jest wystarczającym zabezpieczeniem, aby pożytki wypracowane na jednej nieruchomości, mające jak by nie było konkretnych właścicieli, były transferowane

na utrzymanie innej nieruchomości. Tak że w pełni zgadzam się z panem posłem, aby nie procedować dalej tej petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy wobec takiego rozstrzygnięcia jest sprzeciw? Nie ma. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Dziękuję.

Przechodzimy do siódmego punktu. W punkcie siódmym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie poszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych o spółdzielnie mieszkaniowe w przypadku, gdy w skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub prawo odrębnej własności lokalu położonego w nieruchomości znajdującej się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. Pan poseł Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest dokładnie to, co powiedziała pani przewodnicząca. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Ważne jest, że w koncepcji interesu społecznego normy dziedziczenia ustawowego mają odzwierciedlać normy społeczne, a także kształtować je i podtrzymywać, pozwalając na rozdysponowanie majątku spadkobiercy w sposób, który jest najbardziej przydatny społecznie. Dziedziczenie stanowi przykład nabycia praw i obowiązków określonych jako sukcesja uniwersalna, polegającego na tym, że wskutek jednego zdarzenia prawnego dany podmiot wstępuje w ogół praw i obowiązków majątkowych swojego poprzednika.

Proponowane w petycji rozwiązanie godzi w zasady prawa spadkowego, wyłączając ze spadku określone składniki. W przypadku sukcesji syngularnej, co podkreśla się w doktrynie, nie stosuje się przepisów dotyczących dziedziczenia, nawet pomocniczo. Tymczasem w analizowanej petycji proponuje się wykorzystanie tego mechanizmu w ramach dziedziczenia, co narusza zasady konstrukcyjne prawa spadkowego. Ze względu na powyższe zgadzam się z opinią i sugestią Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, czyli nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos? Ministerstwo Sprawiedliwości?

Dyrektor Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Michał Peno:

Michał Peno, Departament Prawa Cywilnego i Gospodarczego.

Szanowni państwo, generalnie zgłoszony postulat zmiany Kodeksu cywilnego poprzez poszerzenie tegoż kręgu spadkobierców ustawowych o spółdzielnie mieszkaniowe departament ocenia negatywnie i podziela w pełni stanowisko Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Z dogmatyczno-prawnego punktu widzenia nie jest to w naszym przekonaniu do obrony, z punktu widzenia funkcjonalnego również. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze? Nie widzę, nie słyszę. Proszę raz jeszcze o rekomendację w tej sytuacji.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nieuwzględnienie żądania.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy.

Czy nasz stały doradca się z tym zgadza?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści petycji. Dziękuję uprzejmie. Nie słyszę sprzeciwu, więc takie jest rozstrzygnięcie w sprawie tej petycji.

Przechodzimy do petycji kolejnej. W punkcie ósmym również pan poseł Józefaciuk przedstawi petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w zakresie wprowadzenia obowiązku noszenia kasków ochronnych przez użytkowników hulajnóg elektrycznych. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnoszący petycję domaga się, aby wprowadzić obowiązek używania kasków ochronnych przez wszystkie osoby poniżej 18. roku życia poruszające się na hulajnogach elektrycznych oraz dorosłych użytkowników hulajnóg elektrycznych o mocy silnika powyżej 500 W. Zastanawiam się, na ile my dzisiaj możemy rozmawiać na temat tej petycji ze względu na to, że właśnie w tym momencie jest na sali plenarnej sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym i dokładnie teraz ta sprawa jest debatowana na sali plenarnej. Nie wiem, czy się wstrzymujemy, czy ewentualnie przekazujemy do Komisji Infrastruktury tę petycję, bo ona, że tak powiem, jest w tym momencie konsumowana.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Sprawdzimy, czy na pewno. Ja na wszelki wypadek otworzę dyskusję. Może się dowiemy, czy tak, czy nie. Ktoś z państwa? Nie. OK. Rozumiem, że z treści petycji wynika, że postulaty są debatowane – tak pan poseł sprawozdawca twierdzi – w tej chwili w ramach rozstrzygnięć czy też debaty na sali plenarnej. W tej sytuacji nie powinniśmy podejmować pracy nad tą petycją.

Pan Krzysztof Pater. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ponieważ ten postulat był zawarty w rządowym projekcie, trzeba przyjąć, że Sejm pracował nad tym. Bez względu na to, jakie będzie ostatecznie rozstrzygnięcie, decyzja jest podjęta. W tej sytuacji proponowałbym niepodjęcie dalszych działań, bo byłoby to dublowanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma sensu dublować, trzeba zajmować się kolejnymi rzeczami. Rozumiem, a więc nie podejmujemy pracy, ale myślę, że autor petycji jest usatysfakcjonowany, bo jego postulat, zanim przeszedł przez Komisję do Spraw Petycji, już się znalazł na sali plenarnej. Nie podejmujemy pracy, panie sekretarzu. Dziękuję bardzo.

No i tu mam teraz zagwozdkę. Co jest z punktem dziewiątym? Nie ma pana przewodniczącego Gorczycy. Pewnie ten punkt dziewiąty przesuniemy na później, poczekamy na pana przewodniczącego Gorczycę, który jest teraz na posiedzeniu innej komisji, i przejdziemy płynnie do punktu dziesiątego, czyli rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, celem petycji jest zainicjowanie reformy systemu wyborów prezydenckich w Polsce polegającej na wprowadzaniu instant-runoff voting, czyli tzw. systemu preferencyjnego. Zastanawiam się, czy my w ogóle możemy, mamy prawo rozpatrywać tę petycję ze względu na to, że trzeba by było zmienić konstytucję, aby zmienić konstytucję – prezydent może zmienić konstytucję, Senat czy też jedna piąta ustawowej ilości posłów – my nie mamy takiej władzy. Sugeruję na wstępie nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji ze względu na to, że my jako Komisja nie możemy zmieniać konstytucji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję, bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Sylwester Oracz, przedstawiciel Fundacji Odpowiedzialna Polityka.

Pozwolę się nie odnieść do samego meritum petycji, jest to stricte postulat polityczny i chcielibyśmy tutaj zachować pewną neutralność, ale wskazać pewną drogę postępowania Komisji, jaką można przyjąć – jeżeli jest wola polityczna oczywiście w parlamencie, żeby podejmować stosowne prace. Jedną z dróg jest po prostu niepodjęcie tej petycji i odrzucenie albo drugie to jest skierowanie do komisji, która się zajmuje tym materialnie, która jest do tego kompetentna, czyli Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach i podkomisji do spraw nowelizacji prawa wyborczego, która zajmuje się obecnie podobnymi obszarami i pewnie mogłoby się tam wyrazić stanowisko polityczne. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Nasz stały doradca, bardzo proszę, pan Krzysztof Pater.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Jak pan poseł sprawozdawca wskazał, propozycja jest sprzeczna z konstytucją. W związku z tym siłą rzeczy zamyka temat. Komisja do Spraw Petycji nie może moim zdaniem podejmować dalszych działań, bo dawałaby intencjonalnie czy nieintencjonalnie, ale jednak sygnał, że lekceważy konstytucję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

To wracamy do posła sprawozdawcy. Jakie rozstrzygnięcie?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Proponuję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo. Tak postępujemy.

Z przyczyn proceduralnych chciałam wrócić do poprzedniego punktu, mianowicie żeby być zgodnym z procedurą, chciałam powiedzieć, że w punkcie ósmym zakończyliśmy prace nad petycją i niech takie rozstrzygnięcie znajdzie się w protokole. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu jedenastego – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 30 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów w zakresie ochrony dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną. Kto z państwa zechce przedstawić tę odpowiedź? Nie ma nikogo? Dziękuję bardzo. Przenosimy w takim razie na kolejne posiedzenie Komisji.

Główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Natasza Cyrulik:

Przepraszam bardzo, jestem z ministerstwa, myślałam, że to dotyczy...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To bardzo proszę.

Główny specjalista w biurze MRPiPS Natasza Cyrulik:

Natasza Cyrulik, ja reprezentuję Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, jestem głównym specjalistą.

Odnosząc się do postulatów w sprawie zmiany przepisów w zakresie ochrony dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych zwróciło się w tej sprawie o stanowisko do Ministerstwa Sprawiedliwości, a także do Departamentu Pomocy Społecznej w ministerstwie, ponieważ ta problematyka związana z postulatami wykracza poza zakres prawny, podstawę prawną działalności biura pełnomocnika rządu.

Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało stanowisko, że nie ma potrzeby zmiany przepisów w zakresie działalności Krajowego Rejestru Karnego, ponieważ pracodawca ma możliwość uzyskania informacji z Krajowego Rejestru Karnego o osobie w zakresie niezbędnym do zatrudnienia pracownika, co do którego z przepisów ustawy wynika wymóg niekaralności. Jeżeli jest podstawa prawna wprowadzająca taki wymóg braku karalności, to pracodawca w zakresie rekrutacji może żądać od pracownika zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego albo nawet samodzielnie się o takie zaświadczenie zwrócić. W związku z tym ważne jest, aby takie regulacje,

które dotyczą zatrudniania właśnie osób na stanowiskach opiekunów czy asystentów, zawierały ten wymóg, wymóg niekaralności.

Jeżeli chodzi o opiekę nad osobami z niepełnosprawnością czy z niepełnosprawnością również intelektualną, to mają tutaj zastosowanie też przepisy ustawy o pomocy społecznej, która przewiduje świadczenie usług całodobowych zarówno w domach pomocy społecznej, jak i w placówkach zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku.

Na gruncie obowiązujących przepisów w tej chwili jest w momencie uzyskiwania zezwolenia na prowadzenie takiego domu pomocy społecznej czy placówki całodobowej opieki wymóg przedstawienia przez podmiot wnioskujący o zezwolenie zaświadczenia o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego. Natomiast nie ma w przepisach dotyczących domów pomocy społecznej takiego wymogu, jeżeli chodzi o opiekunów czy o osoby, które bezpośrednio opiekują się i są w kontakcie z osobą z niepełnosprawnością.

W ramach ustawy o pomocy społecznej jest możliwość skorzystania z ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, takich jak środowiskowe domy samopomocy lub kluby samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Dodatkowo na podstawie ustawy o pomocy społecznej osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymaga pomocy innych osób, a jest jej pozbawiona, przysługuje pomoc w formie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych, czyli środowiskowe domy samopomocy czy kluby. To co prawda nie są jednostki całodobowo świadczące opiekę, ale i w przypadku środowiskowych domów samopomocy nie ma w przepisach ustawy o pomocy społecznej takiego wymogu, jeśli chodzi o osoby bezpośrednio mające kontakt z osobami z niepełnosprawnością, m.in. z niepełnosprawnością intelektualną. Nie ma takiego wymogu, aby pracodawca mógł żądać zaświadczenia o niekaralności. I to jest, jeśli chodzi o ustawę o pomocy społecznej – bo to też w dezzyderacie mieliśmy analizować, w których miejscach są takie regulacje, stanowiska opiekunów bezpośrednio mających kontakt.

Ale na podstawie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, która jest podstawą naszego działania, czyli Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, również w zakresie działalności warsztatów terapii zajęciowej nie ma takiej regulacji. Czyli nie ma takiego wymogu, aby kadra terapeutyczna, terapeuci zajęciowi przedstawiali takie zaświadczenia w czasie rekrutacji. Jest to, co prawda, pomoc, wsparcie dzienne, a nie całodobowa opieka, jak w przypadku domów pomocy społecznej.

Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych widzi ten problem i podejmuje działania w tym zakresie, a jednym z najważniejszych działań jest procedowany teraz projekt ustawy o asystencji osobistej. W projekcie skierowanym na Radę Ministrów mamy już zapis, czyli art. 47, zgodnie z którym asystentem osobistym może być osoba, która nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, ponadto nie ma orzeczonego prawomocnie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi lub zakazu przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu za zgodą sądu. I kolejny wymóg: nie figuruje w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym, czyli w tym projekcie zapis jest bardzo szeroki i obejmuje asystentów osób niepełnosprawnych – tutaj nie ma osób niepełnosprawnych z niepełnosprawnością intelektualną, tylko osób z niepełnosprawnościami.

Oprócz tego w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, uznając też wagę problemu i mając na względzie poszanowanie praw i godności osobistej osób z niepełnosprawnościami, przy realizowanych programach resortowych, programach realizowanych ze środków Funduszu Solidarnościowego – mówię o asystencji osobistej osoby z niepełnosprawnością i opiece wytchnieniowej – są zawarte zapisy, że osoba, która ma świadczyć usługi asystencji osobistej bądź też opieki wytchnieniowej w stosunku do małoletniego, czyli osoby też z niepełnosprawnością, musi spełniać warunki określone w art. 21 ustawy z 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich. W programach, mimo że nie mamy podstawy, nie ma ustawy o opiece wytchnieniowej, nie jest ona regulowana, to bazujemy na zapisach ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przed przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

I to jest analiza dotycząca postulatu zmiany przepisów dotyczących ochrony w zakresie umożliwienia placówkom, które taką opiekę świadczą wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną – przeanalizowanie, czy tam te wymogi są wpisane.

Natomiast jeżeli chodzi o ten drugi postulat, żeby się nie przedawniały przestępstwa na tle seksualnym popełniane na szkodę osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną, to tutaj bazujemy na stanowisku, które otrzymaliśmy z Ministerstwa Sprawiedliwości. Biorąc pod uwagę przestępstwa na tle seksualnym popełniane na szkodę osób z niepełnosprawnością, ministerstwo wskazało, że są to przestępstwa z art. 197 § 4 Kodeksu karnego, które ulegają przedawnieniu z upływem 20 lat, czy czyny określone w art. 197 § 1a Kodeksu karnego, czy art. 197 § 2 Kodeksu karnego, czy art. 198, które ulegają przedawnieniu z upływem 15 lat od daty ich popełnienia. Oprócz tego okresy te ulegają przedłużeniu w razie wszczęcia postępowania karnego jeszcze o 10 lat od zakończenia tego okresu. Z kolei przestępstwo określone w art. 197 § 4 i 5, jeżeli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, jak również czyn zabroniony wskazany w art. 156 § 1 Kodeksu karnego – nie ulegają przedawnieniu. W związku z tym, bazując na opinii i stanowisku Ministerstwa Sprawiedliwości, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych nie popiera tego postulatu, żeby jeszcze przedłużać. Jest to okres wystarczający naszym zdaniem do znalezienia i ukarania sprawcy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję pani za bardzo wyczerpującą odpowiedź.

Tę petycję sprawozdawała pani poseł Barbara Oliwiecka, która nie jest już w naszej Komisji, ale przyjrzał się odpowiedzi bardzo dokładnie nasz stały doradca. Bardzo proszę, pańskie zdanie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Odpowiedź jest bardzo wyczerpująca, natomiast brak mi w tej odpowiedzi jednej rzeczy i dostrzegam, że jest to rzeczywiście problem. Mianowicie brak jest w odpowiedzi deklaracji o rozszerzeniu przepisów bądź na poziomie ustawy, bądź na poziomie aktów wykonawczych o obowiązek żądania od kandydatów na pracujących bezpośrednio w kontakcie z osobami z niepełnosprawnością intelektualną wymogu niekaralności. I takiej deklaracji nie ma.

Ja uważam, że warto bardzo poważnie przeanalizować wprowadzenie czegoś takiego, dlatego że praca opiekuńcza związana z tymi osobami jest generalnie bardzo często realizowana w relacjach jeden na jeden. My tu nie mówimy o kwestii kierownika placówki, tylko o kwestii tego, kto ma bezpośredni kontakt i od kogo ta osoba w pewnym sensie jest zależna, ponieważ mówimy tutaj o kontakcie bezpośrednim. Osoby, które podlegają opiece, mają bardzo ograniczony krąg opiekunów. To nie jest tak, że one są traktowane jak w normalnych placówkach, niejako siłą rzeczy krąg opiekunów jest limitowany, pojawiają się więzi emocjonalne i wtedy jest możliwość także wykorzystywania, zwłaszcza w sytuacji, kiedy osoby nie mają rodziny, są skonfliktowane z rodziną, są podatne na wygenerowanie konfliktu z rodziną, a zarazem dysponują jakimś majątkiem. Także moja propozycja byłaby...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeśli mogę się wtrącić, z wypowiedzi pani zrozumiałam, że ustawa, która jest przygotowana, ta ustawa o asystencji osobistej, dokładnie wychodzi naprzeciw takiej potrzebie, czyli tam będą zawarte wymogi oświadczenia o niekaralności. Czy to nie jest wystarczające?

Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ale ja mam wrażenie, że to nie dotyczy pracowników placówek. Być może się mylę.

Główny specjalista w biurze MRPiPS Natasza Cyrulik:

To jest ustawa o asystencji osobistej, natomiast to jest praca asystenta, to jest praca jeden do jeden, tak? To jest osobisty kontakt z osobą z niepełnosprawnością.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ale czy to dotyczy pracowników placówek, na przykład DPS?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy będzie dotyczyło przy nowych regulacjach?

Główny specjalista w biurze MRPiPS Natasza Cyrulik:

Nie będzie dotyczyło. Pracownicy DPS to są opiekunowie i to reguluje ustawa o pomocy społecznej. Natomiast mówię, jestem przedstawicielem w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, przedstawiam też jego stanowisko na ten temat. A ustawa o pomocy społecznej to jest Departament Pomocy Społecznej i z informacji, które otrzymaliśmy, to ich stanowisko w tej chwili nie jest procedowane, nie są planowane zmiany.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie jest procedowane. Rozumiem.

Czy pan przewodniczący Piechota jeszcze chciałby zabrać głos?

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Chciałbym poprzeć stanowisko pana Krzysztofa Patera, że to wymaga uzupełnienia i to wymaga jednoznacznego również uzgodnienia między departamentami. Myślę, że to wręcz zaskakujące, że na poziomie ministerstwa nie ma jednolitej odpowiedzi. Ta odpowiedź powinna być jednolita i jednoznaczna, zwłaszcza wobec kwestii podniesionej właśnie przez pana Krzysztofa Patera.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

W tej sytuacji uznajemy odpowiedź za niewystarczającą i poprosimy o jej uzupełnienie. Skierujemy naszą prośbę, tak żeby można było się wypowiedzieć, czy w tej sytuacji będziecie państwo planowali jakieś prace i czy ministerstwo takie prace będzie planowało. To jest dla nas istotne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, kolejny punkt naszego porządku dziennego, czyli rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 74 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 62 oraz art. 63 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Bardzo proszę, resort sprawiedliwości. Proszę.

Główny specjalista w departamencie MS Sylwia Kuźniar:

Szanowna Komisjo, szanowny panie przewodniczący, jeżeli chodzi o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, to w zasadzie jest ono zbieżne z tym, co zostało wskazane w szczegółowej odpowiedzi ministra sprawiedliwości, która została do państwa przesłana w dniu 18 sierpnia bieżącego roku.

Postulat petycji, której autor domaga się częściowej legalizacji czy też uchylenia karalności posiadania środków odurzających w postaci ziele konopi innych niż włókniste oraz żywicy konopi w ilości mniejszej niż 15 g, nie zasługuje na uwzględnienie. Należy w szczególności podkreślić, że marihuana, czyli ziele konopi innych niż włókniste, oraz żywica konopi są substancjami odurzającymi i są również wymienione w rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 r. w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych. Innymi słowy, ziele konopi innych niż włókniste i żywica konopi posiadają właściwości odurzające i uzależniające, w związku z tym ich niekontrolowana dostępność grozi rozszerzeniem problemu narkomanii w Polsce.

W kontekście postulowanej dozwolonej gramatury posiadanego narkotyku, czyli tu petytor wskazywał, że miałyby to być mniej niż 15 g, należy podkreślić, że 15 g tego narkotyku stanowi od 15 do 50 porcji handlowych tego narkotyku. Przyjmuje się przy tym, że porcja, która pozwala na odurzenie jednej osoby, wynosi od 0,5 g do 1 g narkotyku. W rezultacie uwzględnienie tej petycji skutkowałoby tym, że będzie można legalnie posiadać wskazany narkotyk o gramaturze pozwalającej jednorazowo odurzyć nawet 30 osób.

Uzasadnienie potrzeby zmian autor petycji upatruje również we wzroście poparcia dla dekryminalizacji przestępstwa posiadania marihuany. To jednak nie musi oznaczać poparcia dla legalizacji tej używki w celach rekreacyjnych. Należy również podkreślić, że obowiązujące przepisy prawa już obecnie przewidują możliwość odstąpienia w pewnych sytuacjach od ścigania niektórych kategorii drobnych przestępstw związanych z zażywaniem narkotyków, w stosunku do których realizacja represji karnej nie przynosi jakichkolwiek pozytywnych efektów.

Zgodnie z art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jeżeli przedmiotem czynu, czyli posiadania środków odurzających, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości

nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć, również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Należy również odnotować, że łączna liczba spraw umarzanych w oparciu o ten przepis prawa jest coraz większa. Zakres praktycznego zastosowania tego przepisu przez prokuraturę jest szeroki.

Jeżeli chodzi natomiast o drugi z postulatów petycji, czyli polegający na częściowej legalizacji czy też uchyleniu karalności uprawiania ziela konopi innych niż włókniste w ilości nieprzekraczającej jednej rośliny, to również należy wskazać, że postulat ten nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności należy podkreślić, że pojedyncza roślina konopi może osiągnąć wysokość nawet do 2 m. Szacuje się przy tym, że z jednej rośliny można osiągnąć ok. 22 g gotowego produktu, to jest suszu ziela konopi innych niż włókniste. Co więcej, doświadczenia funkcjonariuszy Policji wskazują, że obecnie w nielegalnych uprawach spotykane są modyfikacje genetyczne poszczególnych gatunków roślin, które pozwalają uzyskać z jednej rośliny nawet do 500 g tego produktu. Z powyższego wynika, że obie te wartości, które można osiągnąć z jednej rośliny takiej jak konopie, są wysokie i przekraczają niekaralną gramaturę marihuany do 15 g z pierwszego postulatu petycji, więc tutaj te postulaty petycji są ze sobą sprzeczne.

Odnosząc się do zawartego w dezyderacie pytania dotyczącego analizy występowania związku przyczynowo-skutkowego między penalizacją posiadania marihuany na własny użytek a rozwojem tzw. dopalaczy i wzrostem ich spożycia, należy wskazać, że nie prowadzono takich analiz. Jednocześnie należy podkreślić, że problem tzw. dopalaczy, z którym polskie organy ścigania mierzyły się w szczególności w latach 2008–2018, związany był m.in. z brakiem penalizacji ich wprowadzania oraz posiadania. Łatwa dostępność dopalaczy skutkowałą występowaniem licznych zatruć, którym miesięcznie ulegało kilkaset osób. W rekordowym pod tym względem lipcu 2015 r. doszło do 1966 zatruć, z których część zakończyła się zgonem. Należy tu wskazać, że dopiero wejście w życie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii doprowadziło do penalizacji posiadania i obrotu nowymi substancjami psychoaktywnymi i w konsekwencji uniemożliwiło ich legalne nabycie.

Na zakończenie chciałabym uprzejmie poinformować, że Rada Ministrów nie planuje obecnie zmian w prawie skutkujących liberalizacją w zakresie posiadania marihuany na własne potrzeby. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Tą petycją zajmował się pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uważam odpowiedź na dezyderat za niewyczerpującą, wręcz pokazującą wiedzę przestarzałą lub ewentualnie częściowo zmanipulowaną. I teraz odnoszę się do poszczególnych kwestii, jeśli chodzi o tę petycję. Ministerstwo powołuje się na konwencję ONZ, sugerując, że obecne zapisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są w pełni zgodne z tymi dokumentami i nie pozwalają na wprowadzanie zmian. A dokładnie ta sama konwencja pozostawia jednak pełną swobodę państwom członkowskim, a należy podkreślić, że konwencje ONZ nie nakładają obowiązku ukarania użytkowników za posiadanie niewielkiej ilości. Ministerstwo podnosi argument, że Polska ma rzekomo poniżej średniej rozpowszechnienie używania marihuany, a jeżeli chodzi o badania z 2019 r. czy 2023 r., pokazują one zupełnie co innego: odsetek młodzieży eksperymentującej z konopiami w Polsce znajduje się mniej więcej w granicach średniej unijnej.

Jeżeli chodzi o leczenie i rzekome uzależnienia, ministerstwo mówi na temat 30% osób, które są na leczeniu, ale to jest leczenie przymusowe, czyli nakazane przez sąd, więc nie możemy dokładnie porównywać tego z innymi państwami. A jeżeli chodzi o argument, że 15 g to 30 porcji – nie ma czegoś takiego jak porcja, tak więc nie możemy mówić, że to jest porcja. To nie jest porcja, bo nie ma definicji porcji, nie ma takiego czegoś jak kategoria porcji, a więc 15 g to nie jest do końca 30 porcji, może być to więcej lub mniej.

Ministerstwo również twierdzi, że depenalizacja miałaby wzmocnić grupy przestępcze, jednakże z doświadczenia innych państw wynika wręcz przeciwnie, co innego sugerują, tak jak Portugalia, Urugwaj, Kanada – pokazują wręcz, że depenalizacja i legalizacja zmniejsza udział rynku nielegalnego w zaopatrzeniu konsumentów.

Jeżeli chodzi o ochronę młodzieży, ministerstwo powołuje się na dane ESPAD używania marihuany wśród młodzieży i sugeruje, że depenalizacja zwiększyłaby dostępność substancji dla osób niepełnoletnich. Poza tym doświadczenia innych państw – Czechy, Portugalia, Niemcy – pokazują zupełnie co innego, a obecny model w Polsce sprzyja jednak temu, żeby młodzi ludzie byli kryminalizowani i wciągani w maszynę wymiaru sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o mechanizm art. 62a, również tutaj ministerstwo twierdzi, że zapewnia wystarczającą ochronę, ponieważ daje możliwość odstąpienia od ścigania, jednakże doświadczenia z różnych części Polski świadczą o zupełnie czymś innym. Są takie części Polski, gdzie niektóre sądy, większość sądów na przykład nie zauważa innych zapisów jak tylko i wyłącznie penalizacja i kryminalizacja. W odpowiedzi mówi się również i powołuje się na to, że potencjalne są zagrożenia zdrowotne związane z marihuaną i pomija się koszty społeczne, zdrowotne oraz ekonomiczne. Ministerstwo, o zgrozo, według mnie powieli narrację tzw. efektu bramy, która nie jest żadną... ja bym to nazwał pseudoteorią, rzekomą teorią, tak więc tutaj na pewno trzeba byłoby doprecyzować, o co chodzi.

Mam jeszcze o wiele, wiele więcej zarzutów. Ja bym przekazał – bo jestem członkiem Parlamentarnego Zespołu ds. Depenalizacji Posiadania Marihuany – ministerstwu petycję Wolnych Konopi, które mają jeszcze o wiele więcej zarzutów, podałem część z nich. Tak więc ja prosiłbym o odniesienie się i uzupełnienie, jeśli chodzi o te zarzuty, bo stron jest 15, a myślę, że jest tyle rzeczy niedoprecyzowanych w odpowiedzi, że na pewno potrzebowalibyśmy doprecyzowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos.

Pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Sporo argumentów jest naprawdę zawartych w odpowiedzi ministra sprawiedliwości, to po pierwsze. Po drugie, myślę, warto by było chyba w tym momencie podkreślić dwie kwestie – pierwsza kwestia jest taka, że przedstawicielka ministerstwa powiedziała wyraźnie, że ministerstwo nie zamierza prowadzić prac legalizujących czy depenalizujących, więc takiego pomysłu nie ma. Jeśli chcemy zmusić ministerstwo do takiej pracy, to najlepiej położyć na stole gotową ustawę.

Druga kwestia to jest to, że jednak naruszamy cały system, tu jest zbyt wiele wątków do wyjaśnienia, poczynawszy od Ministerstwa Sprawiedliwości, poprzez Ministerstwo Zdrowia, edukacji itd., itd. Więc jeżeli chcemy rozmawiać na ten temat dalej, chcemy wprowadzić jakąś zmianę, to nie w Komisji do Spraw Petycji, naprawdę to są zbyt duże, zbyt szerokie tematy, żeby Komisja do Spraw Petycji mogła zdecydować się na jakieś jednozdaniowe czy jednopunktowe zmiany w ustawach, żeby spowodować zmiany w prawie.

Wydaje mi się, że to naprawdę wykracza poza nasz zakres. Ja bym proponowała, żebyśmy przyjęli tę odpowiedź ministerstwa, bo jak rozumiem z tej wypowiedzi, już nic więcej nie jesteśmy w stanie uzyskać. Natomiast jeśli są gremia, które zajmują się tym tematem, analizują go, to niech oni... Mówi pan poseł o zespole, ale przede wszystkim mówimy o tym, że ten problem jest bardzo szeroki, że tu musimy mieć zdanie czy analizy z Ministerstwa Zdrowia, z Ministerstwa Edukacji Narodowej, z Ministerstwa Sprawiedliwości. Więc naprawdę proszenie o uzupełnienie tej odpowiedzi i tak niczego nie zmieni w sytuacji Komisji do Spraw Petycji. My nie jesteśmy w stanie podjąć rozwiązania legislacyjnego, o które zapewne chodzi autorowi petycji. Jeśli Komisja nie zgłosi sprzeciwu, to ja bym proponowała, żebyśmy tę odpowiedź uznali za wystarczającą, natomiast debatę przenieść do innych gremiów.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Są też inne możliwości legislacyjne – inicjatywy obywatelskiej w tej sprawie czy być może inicjatywy poselskie. Komisje bardziej merytorycznie ukierunkowane na ten temat powinny tym się zająć z uwagi na to, że to jest zmiana, która potencjalnie rodzi duże konsekwencje społeczne w naszym kraju. Dlatego z całą pewnością nasza Komisja... Panie pośle, pan akurat ma doświadczenie w pracy w tej Komisji, wie pan doskonale, jakimi zmianami się zajmowaliśmy i inicjatywami. W związku z tym uważam, że rzeczywiście ta dyskusja powinna się odbyć na poziomie innych komisji, być może składów połączonych Komisji Zdrowia, Komisji Edukacji

i Nauki, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka itd., natomiast z uwagi na brak inicjatywy po stronie rządu w tej sprawie, bo to wynika jasno z wypowiedzi przedstawicieli resortu, uważamy, że ta odpowiedź powinna zostać przyjęta.

Droga legislacyjna do wszczęcia być może procedur, które nie będą karały czy będą umożliwiały niekaranie za posiadanie pewnej ilości narkotyków na tzw. własny użytek (bo rozumiem, że o to chodzi, to był sens petycji), będzie otwarta poprzez inicjatywę obywatelską, jeżeli taka jest wola państwa, albo poselską – to są dwie możliwości. Z całą pewnością Komisja do Spraw Petycji nie jest gremium, które powinno rozstrzygać w tej sprawie.

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Ja, z całym szacunkiem, pozwolę się nie zgodzić. To znaczy z zakończeniem możemy pomyśleć, natomiast chciałbym podjąć decyzję na podstawie pełnych danych. Czy ministerstwo posiada pełne, zaktualizowane dane i rozpatruje te same dane, czyli porównuje z państwami, które już wprowadziły takie rozwiązania?

A tutaj widać, że stan wiedzy, tym bardziej, jeśli chodzi o niektóre teorie, jest sprzed wielu, wielu lat i w ogóle nie wskazuje na to, że ministerstwo posiada wiedzę na temat tego, co dzieje się i jak wygląda podobna, analogiczna sytuacja w innych państwach. Dlatego chciałbym podjąć decyzję, jakkolwiek ona będzie, na podstawie danych aktualnych oraz porównywalnych zmian.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Panie pośle, rozumiem jakby chęć dyskusowania z pana strony na ten temat. Natomiast być może będzie większa grupa posłów, która będzie chciała zabrać głos w tej sprawie, ale z uwagi na ograniczenie możliwości wszczynania procedury legislacyjnej w tym zakresie przez Komisję do Spraw Petycji sugerowalibyśmy, żeby jednak przyjąć tę odpowiedź, a tę petycję po prostu przekierować do połączonych składów, sprawiedliwości, edukacji, zdrowia, które się zajmą tą tematyką.

Czy tak pan chciałby rozstrzygnąć tę petycję? Bo to jakieś kompromisowe rozwiązanie. Rozumiem, że państwo chcielibyście o tym dyskutować merytorycznie, już głębiej. Natomiast tak jak powiedziałem, niezależnie od dyskusji i skali argumentów, które tu będą padały, my tego nie zrobimy tu, na tej Komisji.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, ja nie będę mógł podnieść ręki za zaakceptowaniem odpowiedzi na dezyderat ze względu na to, że ona jest niepełna, niekompletna i nie posiada aktualnej wiedzy. Rozumiem, zgadzam się z tym, że nasza Komisja nie jest komisją, która może zmieniać takie rzeczy, ale jeżeli mamy przekazać coś na przykład do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka czy do Komisji Zdrowia, to też – z szacunkiem dla naszej Komisji – potrzebowalibyśmy przekazać pełen materiał, który, że tak powiem, już ministerstwo ma zaktualizowany do wiedzy obecnej. Czyli ja bym sugerował, żeby ministerstwo jednak uzupełniło, odniosło się do argumentów dzisiaj podniesionych i następnie wtedy będziemy mogli przekazać pełen materiał już do komisji, bo jednak pracujemy w podobnych komisjach.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Mogę? Z punktu widzenia naszej Komisji, prac naszej Komisji, to bez względu na to, czy przyjdzie jeszcze jakaś część odpowiedzi, czy też nie, to my i tak tej pracy nie podejmujemy, bo nie jesteśmy w stanie. Jeśli prześlemy ten materiał czy do zespołu parlamentarnego, w którym pan pracuje, czy do Komisji Zdrowia, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i Komisji Edukacji i Nauki, to rozumiem, że te komisje będą mogły już rozmawiać o jakichś konkretach. Moim zdaniem najskuteczniejsze, jeśli pan uważa to za skuteczne, jest po prostu podjęcie inicjatywy albo projektu obywatelskiego, albo projektu poselskiego. To jest najszybciej i najprościej.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, ja jak najbardziej rozumiem, ale nie mogę, że tak powiem, podnieść ręki za przyjęciem dezyderatu, bo dla mnie on jest niekompletny. Jeśli więc można – głosowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, będziemy głosowali w takim razie w sprawie przyjęcia tej odpowiedzi i rozumiem, że rozstrzygnięcie byłoby takie, że przyjmujemy tę odpowiedź. Taka rekomendacja, nad tym będziemy głosować.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Nie. Jest odrzucenie.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Rekomendacja jest odwrotna.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

A, przepraszam, o odrzucenie, tak, przepraszam, referendum, przepraszam, tak. Odrzucenie. Natomiast jeżeli...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Tak, ręcznie, nie mamy systemu. Na pięć głosów, naprawdę damy radę.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To dobrze, to głosujemy w takim razie. W takim razie rekomendacja jest taka, aby odrzucić. Kto jest za tym, aby odrzucić odpowiedź ministerstwa w tej sprawie? 1 głos. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

A więc odpowiedź ministerstwa w tej sprawie jest przyjęta i rozumiem, że przesyłamy do komisji właściwych, czyli komisji połączonych składów Komisji Zdrowia, Komisji Edukacji i Nauki, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, tak?

Wyniki: 1 głos za przyjęciem tej rekomendacji, 4 głosy przeciw i 0 głosów wstrzymujących się. Bardzo dziękuję, szanowni państwo. A więc przyjęliśmy tę odpowiedź resortu sprawiedliwości.

Szanowni państwo, to tyle, jeżeli chodzi o odpowiedzi ze strony resortów.

Mamy teraz również do rozpatrzenia projekty dezyderatów. Ja będę czytał poszczególne projekty dezyderatów, tytuły do poszczególnych resortów. Jeżeli państwo będziecie chcieli zgłosić sprzeciw...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Jest jeszcze jedna petycja.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, ale to rozpatrzymy na końcu, dobrze?

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

I państwo ewentualnie zgłaszacie sprzeciw, wówczas będziemy ewentualnie uzupełniali te projekty.

A więc tak. Pierwszy projekt w sprawie zmian w zakresie realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych. To jest dezyderat do ministra finansów i gospodarki. Czy jest jakiś sprzeciw wobec tego projektu dezyderatu? Pan poseł Warwas?

Posel Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, nie wnoszę uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Kolejny projekt dezyderatu – w zakresie zmiany przepisów dotyczących prawa pierwokupu przez gminę nieruchomości na obszarach dotkniętych powodzią do prezesa Rady Ministrów. Petycję referowała pani Izabela Bodnar. Nie ma jej tutaj, nie wносиła żadnych uwag, a więc projekt dezyderatu jest przyjęty.

Punkt trzeci, w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy poprzez wprowadzenie definicji outsourcingu pracowniczego i outsourcingu procesowego – dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Tę petycję referował pan poseł Marcin Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Brak uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

A więc projekt dezyderatu przyjęty.

W sprawie harmonizacji przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej. To jest do ministra finansów i gospodarki. Tę petycję referował pan Piotr Polak – pana posła nie ma. Nie wnosil również uwag. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Kolejny dezyderat – projekt w sprawie zmian art. 3 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości w gminach i porządku w gminach. Dezyderat do ministra klimatu i środowiska. Tę petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Robert Warwas (PiS):

Również nie wnoszę uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem, że przyjęty projekt dezyderatu.

Kolejny projekt to projekt w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w zakresie zwrotu kosztów postępowania. Dezyderat do resortu sprawiedliwości. Petycję referował również pan poseł Robert Warwas.

Posel Robert Warwas (PiS):

Nie wnoszę uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

A więc uznajemy, że dezyderat jest przyjęty.

I kolejny dezyderat, w sprawie zmiany art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Dezyderat do ministra finansów i gospodarki. Tę petycję referował pan poseł Marcin Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Brak uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

A więc dezyderat jest przyjęty.

W podpunkcie ósmym, szanowni państwo, mamy projekt dezyderatu w sprawie zmiany przepisów regulujących obowiązki właścicieli nieruchomości w zakresie utrzymania chodników przylegających do ich posesji oraz zasad zajmowania pasa drogowego, przygotowany w związku z rozpatrzeniem petycji nr BKSP-155-X-406/25 w sprawie zmiany przepisów dotyczących obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie sprzątania chodników położonych wzdłuż ich nieruchomości. Jednakże z uwagi na to, że w dniu 8 października 2025 r. Komisja, po rozpatrzeniu petycji nr BKSP-155-X-353/24, uchwaliła dezyderat nr 162 do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie zwolnienia właścicieli nieruchomości z obowiązku sprzątania błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z położonych wzdłuż nieruchomości dróg dla pieszych, którego treść konsumuje w całości zagadnienia, jakie miałyby być zawarte w dezyderacie planowanym do uchwalenia po rozpatrzeniu petycji nr BKSP-155-X-406/25, proponuję nie uchylać tego nowego dezyderatu, tylko zakończyć prace nad petycją nr BKSP-155-X-406/25 w sprawie zmiany przepisów dotyczących obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie sprzątania chodników położonych wzdłuż ich nieruchomości. Czy jest na to zgoda Komisji? Nie widzę sprzeciwu. A więc przyjmujemy, że jest zgoda. Dezyderat jest przyjęty wobec tego.

Kolejny projekt dezyderatu – w sprawie zmiany ustawy z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość. Dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Tę petycję referowała pani Izabela Bodnar, która również nie wniosła żadnego sprzeciwu. Rozumiem, że sprzeciwu również nie ma na tej sali. Dezyderat przyjęty.

I ostatni projekt dezyderatu, w sprawie czasowego ubezpieczenia OC pojazdów. Dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Tę petycję referował pan poseł Robert Jagła. Czy jest jakiś sprzeciw wobec projektu dezyderatu? Także nie widzę. A więc dezyderat został przyjęty.

Szanowni państwo, wracamy do ostatniego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w zakresie zakazu sprzedaży napojów alkoholowych podczas imprez na otwartym powietrzu oraz na stadionach i innych obiektach sportowych. Tę petycję będzie referował pan przewodniczący Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, w tym punkcie porządku obrad zajmiemy się petycją w sprawie zmiany ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wnioskodawca postuluje wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu w trakcie imprez odbywających się na otwartym powietrzu oraz na stadionach i innych obiektach sportowych. Wprowadzenie przedmiotowego zakazu autor petycji uzasadnia wzrostem agresji związanej z piciem alkoholu oraz demoralizującym wpływem na nieletnich widoku osób spożywających alkohol na imprezach masowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że składający petycję dla uzasadnienia swoich racji nie posługuje się żadnymi konkretnymi danymi liczbowymi, bazuje przy tym na subiektywnych odczuciach.

Problem oczywiście istnieje i nie należy go bagatelizować. Rozważając wdrożenie cytowanego zakazu, musimy mieć na uwadze również tzw. drugą stronę medalu, a mianowicie ograniczenie takiej sprzedaży w sposób radykalny z pewnością spowodowałoby spadki dochodów przedsiębiorców oraz dochodów gmin, które za wydanie pozwolenia na sprzedaż alkoholu pobierają przecież opłaty.

Poza tym warto odnotować, że w myśl obowiązujących przepisów sprzedaż i serwowanie alkoholu we wspomnianych lokalizacjach może odbywać się tylko za zezwoleniem i tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Istotne jest również to, że jednorazowe zezwolenia, ważne na ogół dwa dni, nie są wydawane przypadkowym podmiotom, ale przedsiębiorcom, którzy już posiadają zezwolenia długoterminowe.

Ponadto w kontekście zagrożenia bezpieczeństwa, jakie zdaniem wnioskodawcy wiąże się ze sprzedażą i spożywaniem alkoholu w trakcie imprez masowych, trzeba mieć na uwadze fakt, że instytucja zezwolenia jednorazowego została powiązana z zapisami ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Przykładem może być też art. 8a tej ustawy, który sankcjonuje sprzedaż i spożywanie napojów zawierających nie więcej niż 3,5% alkoholu. Z tego procederu są wyłączone imprezy masowe podwyższonego ryzyka – na nich obowiązuje całkowity zakaz alkoholu.

Reasumując, ekspert opiniujący przedmiotową petycję stoi na stanowisku, że postulat wnioskodawcy o wprowadzeniu zakazu sprzedaży i spożywania alkoholu w trakcie imprez na wolnym powietrzu jest niezasadny. Stały doradca Komisji proponuje natomiast przed podjęciem ostatecznej decyzji skierowanie w awizowanej sprawie dezyderatu do prezesa Rady Ministrów z prośbą o opinię na temat propozycji autora petycji popartą danymi statystycznymi dotyczącymi przestępstw i wykroczeń popełnianych pod wpływem alkoholu w zestawieniu z takowymi bez takiego wpływu oraz informacją co do szacunkowych dochodów gmin z tytułu wydawania zezwoleń.

Proszę państwa, obawiam się tylko, że dane odnośnie do wykroczeń w związku ze spożywaniem alkoholu podczas imprez masowych będą trudne do wyodrębnienia, a jedynie tego typu informacje mogłyby rzucić odpowiednie światło na to zagadnienie. Oczywiście ogólne dane obrazujące skalę przestępstw po alkoholu z pewnością są dostępne – i tu jest problem właśnie z tą oceną. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za dogłębne przedstawienie petycji.

Przedstawiciel rządu, jest z nami pan minister Ireneusz Raś. To może jako pierwszy zechce pan minister? Tak? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Ireneusz Raś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, my zgadzamy się co do konkluzji, która wynika z opinii prawnej, którą przedłożyło Biuro Ekspertyz i Oceny Regulacji Kancelarii Sejmu w całości. Ja też mam to doświadczenie, ponieważ z panem generałem Rapackim w 2009 r. projektowałem zapisy, tzn. w polskim parlamencie byłem spikerem i prowadziłem ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych. Wtedy zastanawialiśmy się nad tą problematyką z perspektywy zupełnie innych czasów, absolutnie nieporównywalnych do dnia dzisiejszego, bo jako baczny obserwator funkcjonowania tej ustawy... Tam to zostało zapisane, tam

podzieliliśmy też na imprezy o podwyższonym ryzyku, gdzie nie można podawać napojów alkoholowych w ogóle, zrobiliśmy te wszystkie bariery, które nam się wydawały z tamtego punktu widzenia, przed Euro 2012, istotne i też byliśmy w innym zupełnie otoczeniu społecznym, tak bym to nazwał. Dzisiaj mogę z całą pewnością powiedzieć – są tutaj przedstawiciele Policji, z którymi od czasu do czasu chyba też współpracowałem, jak dobrze pamiętam państwa, to mogę powiedzieć, że sytuacja się zmieniła absolutnie in plus, w związku z tym nie widzę powodów do ingerencji w te przepisy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przedstawiciele MSWiA. Tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Tak jest. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, Mariusz Cichomski, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

My oczywiście nie będziemy oceniać tej propozycji z punktu widzenia warstwy finansowej czy zdrowotnej, jedynie z punktu widzenia bezpieczeństwa. To, co powiedział pan minister, rozwiązania, które są z naszego punktu widzenia podstawowe, to są rozwiązania wynikające z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych – rozwiązania te w chwili obecnej z punktu widzenia stosowania przepisów prawa i zapewnienia warstwy bezpieczeństwa absolutnie nie są problematyczne. Te rozwiązania funkcjonują i jeśli mamy problemy z imprezami masowymi, z bezpieczeństwem, to nie w warstwie spożywania alkoholu, tylko innego rodzaju zachowań, które bez względu na to, czy ktoś jest pod wpływem alkoholu, czy nie, to te zagrożenia i tak, i tak by zafunkcjonowały...

Zdecydowanie tak. To pełna zgoda. Bezpieczeństwo imprez masowych nie jest oczywiście przedmiotem tego rozpatrzenia przez Wysoką Komisję, ale sytuacja na imprezach masowych jak najbardziej się poprawia z punktu widzenia bezpieczeństwa. Co zresztą wskazuje w pełni statystyka. Jeśli chodzi o kwestie wygenerowania danych statystycznych, o których mówił tutaj ekspert Komisji, tak jak powiedział pan przewodniczący, tzn. nie jesteśmy w stanie wygenerować takich danych, możemy wygenerować dane dotyczące zachowań pod wpływem alkoholu, ale nie z podziałem na kategorię imprez czy w odniesieniu do samych imprez jako takich. Więc tutaj nie dostarczymy państwu dodatkowych informacji, natomiast, już nie przedłużając, w warstwie bezpieczeństwa nie widzimy potrzeb zmian przepisów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Stali doradcy, samorządy, pan Marek Wójcik? Nie? Tu pojawiają się też argumenty ze strony samorządów, które miały być pozbawione dochodów. To znaczy za czy przeciw? Samorządy nie mają zdania? Tak, proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, oczywiście mamy zdanie, ale nie z tego powodu, że to wpłynie na nasze dochody. Generalnie cieszymy się, że dzięki współpracy różnych służb bezpieczeństwo na imprezach masowych się poprawia i tu jest ogromna zmiana. W związku z tym wydaje się, że rzeczywiście ze względu na wpływ – tu nieco odbiję piłeczkę – do budżetu państwa także znakomity nie uważamy, iż należy rozpatrzyć tę petycję pozytywnie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, jaka jest rekomendacja?

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Panie przewodniczący, rekomenduję, żeby nie uwzględniać tej petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

I tak oto, szanowni państwo, dopłynęliśmy do brzegu o nazwie koniec naszego posiedzenia. Bardzo serdecznie dziękuję państwu za uwagę, dziękuję przedstawicielom rządu za wsparcie, zaproszonym gościom, wszystkim parlamentarzystom za pracę, naszemu sekretariatowi, który nieustannie czuwa nad prawidłowością przestrzegania procedur, bardzo serdecznie dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.